

Sygn. akt III K 566/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2020 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Sądu Rejonowego Jakub Kościerzyński

Protokolant: Justyna Piusińska

w obecności prokuratora Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy: nieobecny

po rozpoznaniu w dniach: 7 listopada 2019 roku, 29 stycznia 2020 roku na rozprawie sprawy

V. M., syna D. i P., urodzonego (...) w N.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 12 lutego 2019 roku w Wydziale Konsularnym przy Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej (...)S. w Rwandzie wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci poświadczającej nieprawdę wizy: seria i numer: POL (...), cel wydania: 09, ważnej od 28.02.2019 roku do 26.01.2020 roku, uprawniającej do wjazdu i podjęcia studiów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poprzez wcześniejsze użycie jako autentycznych, podrobionych lub przerobionych dokumentów o nazwie: (...) z dnia 13 grudnia 2018 roku oraz (...) z dnia 22 października 2018 roku z Wyższej Szkoły (...) z siedzibą w T., które stanowiły dokumentację uzupełniającą do wniosku wizowego, czym podstępnie wprowadził w błąd urzędnika konsularnego upoważnionego do wydania wizy, co do wiarygodności przedkładanych dokumentów,

to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

I. niewinnia oskarżonego V. M. od czynu zarzuconego mu w akcie oskarżenia;

II. kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

sSR Jakub Kościerzyński

III K 566/19

UZASADNIENIE

V. M. został oskarżony o to, że w dniu 12 lutego 2019 roku w Wydziale Konsularnym przy Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej (...)S. w Rwandzie wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci poświadczającej nieprawdę wizy: seria i numer: POL (...), cel wydania: 09, ważnej od 28.02.2019 roku do 26.01.2020 roku, uprawniającej do wjazdu i podjęcia studiów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poprzez wcześniejsze użycie jako autentycznych, podrobionych lub przerobionych dokumentów o nazwie: (...) z dnia 13 grudnia 2018 roku oraz (...) z dnia 22 października 2018 roku z Wyższej Szkoły (...) z siedzibą w T., które stanowiły dokumentację uzupełniającą do wniosku wizowego, czym podstępnie wprowadził w błąd urzędnika konsularnego upoważnionego do wydania wizy, co do wiarygodności przedkładanych dokumentów, to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Przeprowadzone w ramach przewodu sądowego postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość, że czyn oskarżonego nie zawiera wszystkich znamion czynu zabronionego, to jest nie zawiera znamion strony podmiotowej.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy ustalił następujący stan faktyczny.

V. M. pochodzi z Republiki Rwandy. Oskarżony prowadził na terenie swojego kraju działalność gospodarczą. W celu zdobycia doświadczenia oskarżony postanowił poszukać szkoły za granicą i podjąć studia. Na terenie Rwandy V. M. poznał S. K. (dalej jako S.). S. przebywał w Polsce w latach 2017-2018 na podstawie zezwolenia na pobyt czasowy w celu kształcenia na studiach wydanego na okres od 27 września 2017 roku do 27 grudnia 2018 roku. W tym okresie był studentem pierwszego roku w Wyższej Szkole (...) w B. na kierunku ekonomia. Podczas pobytu w Polsce S. dokładnie poznał procedury naboru na studia obowiązujące cudzoziemców, w tym przybywających z A.. Wiedział zatem jakie dokumenty są niezbędne, aby podjąć studia na polskiej uczelni oraz jak wygląda obieg dokumentów, jakie są wzory pieczęci. S. znał również procedury uzyskania polskiej wizy w Rwandzie. W dniu 31 marca 2018 roku S. został skreślony z listy studentów (...) w B.. W dniu 5 lipca 2018 roku S. opuścił Polskę i powrócił do Rwandy. Po powrocie rozpoczął on działalność przestępczą polegającą na pośrednictwie w zamian za pieniądze w załatwianiu przyjęcia na studia w Polsce na podstawie sfałszowanych dokumentów niezbędnych do uzyskania wizy. S. wykorzystywał swoją znajomość procedur naboru na studia w Polsce dla cudzoziemców oraz naiwność osób, które chciały wyjechać na studia do Polski i nie znały procedur umożliwiających przyjęcie ich na studia. Jedną z takich osób był V. M.. Oskarżony poznał S. w Rwandzie. S. wzbudził jego zaufanie, gdyż przebywał wcześniej w Polsce i znał wszelkie procedury związane z rekrutacją na studia. W zamian za kwotę 1.000 euro S. zobowiązał się załatwić oskarżonemu zaświadczenie o przyjęciu na studia oraz zaświadczenie o możliwości zakwaterowania w Polsce. Oskarżony był przekonany, że cała procedura jest w pełni legalna. Następnie S. przekazał V. M. podrobione lub przerobione dokumenty o nazwie: (...) z dnia 13 grudnia 2018 roku oraz (...) z dnia 22 października 2018 roku z Wyższej Szkoły (...) z siedzibą w T.. Dokumenty te stanowiły załączniki do wniosku wizowego. Oskarżony nie miał świadomości, że przekazane mu dokumenty są sfałszowane. W pełni ufał pośrednikowi, który chwalił się, że był w Polsce i znał procedury rekrutacji na wyższe uczelnie. V. M., przebywając w Rwandzie, nie miał również możliwości weryfikacji autentyczności dokumentów, które otrzymał od S.. Oskarżony nie miał również niezbędnego doświadczenia, gdyż nigdy wcześniej nie był w Polsce, ani nawet w Europie. Dokumenty otrzymane od S. oskarżony przedłożył wraz z wnioskiem wizowym w Wydziale Konsularnym przy Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej (...)S. w Rwandzie. Dokumenty były tak dobrze sfałszowane, że nie wzbudziły podejrzeń służb konsularnych i oskarżony otrzymał wizę seria i numer: POL (...) z celem wydania: 09, ważną od 28.02.2019 roku do 26.01.2020 roku, uprawniającą do wjazdu i podjęcia studiów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

/dowód: protokół oględzin dokumentów, k. 16-18; wnioski o wizę wraz z załącznikami, k. 36-43; pismo (...) Urzędu Wojewódzkiego w B. z dnia 19.11.2019 roku, k. 164; pismo Straży Granicznej z dnia 20.12.2019 roku, k. 176; korespondencja między V. M. a S., k. 114-158; pismo (...) dotyczące S. K., 173; wyjaśnienia V. M., k. 159v-160v, 161v; zeznania świadka P. K., k. 181v-182; tłumaczenie dokumentacji, k. 74-94; wyciąg z rachunku bankowego, 158/

Po otrzymaniu dokumentów uprawniających do przekroczenia granicy oskarżony udał się do Polski. V. M. pozostawał w kontakcie z S. za pośrednictwem komunikatora WhatsApp. S. namawiał oskarżonego, aby ten zwlekał z rozpoczęciem nauki. Kiedy oskarżony zjawił się z Wyższej Szkoły (...) w B. okazało się, że nie figuruje na liście studentów. Przedstawiciel (...) nabrał podejrzeń, że przedstawione przez oskarżonego dokumenty są sfałszowane i wobec tego zawiadomił Straż Graniczną. Kiedy V. M. zorientował się, że padł ofiarą oszusta i fałszerza, zwrócił się o pomoc do organów ścigania w Rwandzie. Organy ścigania w Rwandzie prowadzą sprawę, gdzie podejrzanym jest S. K.. Oskarżony nie był jedyną osobą, której naiwność wykorzystał S. w celu wyłudzenia pieniędzy.

/dowód: korespondencja między V. M. a S., k. 114-158; wyjaśnienia V. M., k. 159v-160v, 161v; wiadomość wysłana przez oskarżonego do organów ścigania w Rwandzie (...), k. 111-113; zeznania świadka P. K., k. 181v-182; zeznania M. R., k. 160v-161v/

V. M. nie był karany za przestępstwa na terenie Polski.

/dowód: dane o karalności oskarżonego, k. 32/

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zważył, co następuje.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uznał za wiarygodne w pełni wyjaśnienia oskarżonego **V. M.** (k. 159v-160v, 161v) oraz zeznania świadków **P. K.** (k. 181v-182), **M. R.** (k. 20-23, 160v-161v), **M. G.** (k. 28-30), gdyż były one rzeczowe, logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniały, tworząc logiczny obraz zdarzeń pozwalających na ustalenie ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony padł ofiarą oszustwa oraz że, przedkładając dokumenty, o których mowa w zarzucie, w wydziale konsularnym przy Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej (...)S. w Rwandzie w celu uzyskania wizy, nie miał świadomości, że są one sfalszowane. Oskarżony szczegółowo i realistycznie opisał w jakich okolicznościach uzyskał polską wizę, a także wskazał jaką rolę odegrał w procedurze uzyskania tejże wizy S.. Wersja oskarżonego znajduje potwierdzenie zarówno w treści zeznań P. K., jak i w treści dokumentów ujawnionych w toku przewodu sądowego. Przede wszystkim Sąd Rejonowy w Bydgoszczy nie ma wątpliwości, że osoba o danych S. K. istnieje w rzeczywistości, a także przebywała w Polsce. Fakt ten wynika zarówno z zeznań świadka P. K., jak i z dokumentów w postaci: pisma (...) Urzędu Wojewódzkiego w B. z dnia 19.11.2019 roku (k. 164), pisma Straży Granicznej z dnia 20.12.2019 roku (k. 176), korespondencji między V. M. a S. (k. 114-158), pisma (...) dotyczącego S. K., (k. 173). Tym samym wskazane dowody potwierdzają wersję oskarżonego. Ponadto zeznania świadka P. K. potwierdzają również tę część relacji oskarżonego, w której V. M. opisał przestępczą działalność S. prowadzoną na terenie Rwandy. Tę wersję oskarżonego uwiarygadnia wreszcie wiadomość wysłana przez niego do organów ścigania w Rwandzie (k. 111-113), w której opisuje w jaki sposób padł ofiarą oszustwa. Wiadomość ta została wysłana w dniu 10 maja 2019 roku, natomiast kontrola legalności pobytu oskarżonego na terytorium RP miała miejsce w dniu 26 kwietnia 2019 roku. Treść rzeczowej informacji pozostaje zgodna z treścią wyjaśnień złożonych przez oskarżonego na rozprawie. Oskarżony twierdził również, że kiedy zorientował się, że padł ofiarą oszustwa, zażądał zwrotu pieniędzy od S., które przekazał mu w zamian za załatwienie dokumentów potrzebnych do uzyskania polskiej wizy. Dodał, że wówczas S. zobowiązał się zwrócić mu pieniądze. Z pisma kierowanego przez oskarżonego do organów ścigania w Rwandzie (k. 111-113) wynika, że S. zwrócił V. M. 500 euro. Fakt zwrotu części pieniędzy oskarżonemu przez S. potwierdza z kolei wyciąg z rachunku bankowego oskarżonego (k. 158). Wyjaśnienia oskarżonego znajdują również oparcie w zasadach logiki i doświadczenia życiowego. Podkreślić należy, iż gdyby oskarżony miał świadomość, że dokumenty o nazwie: (...) z dnia 13 grudnia 2018 roku oraz (...) z dnia 22 października 2018 roku zostały sfalszowane, wówczas z pewnością nigdy nie pojawiłby się na Wyższej Szkole (...). Wiedziałby bowiem, że fałszerstwo zostanie wykryte, a uczelnia zawiadomi stosowne władze, które deportują oskarżonego. Podkreślić należy, iż uzyskana przez oskarżonego wiza dotyczyła obszaru S., a zatem umożliwiała oskarżonemu podróżowanie niemal po całej Europie. Jeżeli zatem celem V. M. byłoby przedostanie się do strefy S., mógł on bez trudu ukryć się w jednym z krajów tejże strefy. Natomiast udanie się na uczelnię ze sfalszowanymi dokumentami dotyczącymi przyjęcia na studia w sposób oczywisty narażało oskarżonego na ujawnienie faktu fałszerstwa i tym samym pozostawało całkowicie nielogiczne. Powyższe fakty oceniane w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego dobitnie świadczą o tym, że V. M. nie miał świadomości, że dokumenty o nazwie: (...) oraz (...), które posłużyły do uzyskania polskiej wizy, były dokumentami podrobionymi lub przerobionymi. Reasumując zeznania P. K. i wyjaśnienia oskarżonego wzajemnie się uzupełniają i znajdują potwierdzenie w przedstawionych wyżej dokumentach. Także zeznania świadków M. R. i M. G. zasługiwały na walor wiarygodności, gdyż były spójne, rzeczowe, wzajemnie się uzupełniały, tworząc logiczny obraz zdarzenia polegającego na ujawnieniu faktu sfalszowania dokumentów uprawniających do podjęcia studiów na (...) oraz posłużenia się tymi dokumentami. Zeznania ostatnio wymienionych świadków w żadnym razie nie wskazują jednak na to, że oskarżony miał świadomość, że przedkładane w dniu 12 lutego 2019 roku w Wydziale Konsularnym przy Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej (...)S. w Rwandzie dokumenty w celu uzyskania wizy są dokumentami sfalszowanymi. Owe zeznania dotyczą okoliczności bezspornych, gdyż poza sporem jest fakt, że V. M. złożył rzeczony dokumenty w wydziale konsularnym w Rwandzie oraz poza sporem jest fakt, że były one sfalszowane (podrobione lub przerobione). Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało natomiast, że oskarżony nie miał świadomości, że przedkładane dokumenty zostały sfalszowane.

Także pozostały zgromadzony w sprawie i ujawniony na rozprawie materiał dowodowy został zebrany zgodnie z przepisami kodeksu postępowania karnego, mógł więc stanowić podstawę wyroku (art. 410 k.p.k.). W szczególności wskazać należy, iż dokumenty ujawnione na rozprawie nie były przez strony kwestionowane lub

podważane, jak również nie budziły one wątpliwości sądu a quo co do swojej autentyczności. Dlatego też sąd, ustalając stan faktyczny, oparł się również na dokumentach zgromadzonych i ujawnionych w toku postępowania sądowego na rozprawie.

W ocenie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy czyn zarzucony oskarżonemu V. M. nie zawiera znamion strony podmiotowej. Przypomnieć należy, iż prokurator oskarżył wyżej wymienionego o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Strona podmiotowa występku z art. 270 § 1 k.k. oraz z art. 272 k.k. obejmuje umyślność działania sprawcy, co w realiach niniejszej sprawy w żaden sposób nie zostało wykazane. Zamiar jest określonym ogniwem w procesie myślowym człowieka i może on zostać ujawniony wprost przez sprawcę przestępstwa słowem lub zrozumiałym gestem, a jeżeli sprawca nie ujawnia w ten sposób swojego zamiaru, doktryna i judykatura dopuszczają wnioskowanie o zamiarze na podstawie okoliczności przedmiotowych czynu. W realiach niniejszej sprawy V. M. nie ujawnił swojego zamiaru wprost, gdyż nie przyznał się do winy, a przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwoliło na rekonstrukcję zamiaru na podstawie okoliczności przedmiotowych. Zamiar podlega dowodzeniu i nie można go domniemywać. Podkreślić należy, iż oskarżyciel publiczny nie przedstawił żadnych dowodów, które wskazywałyby na to, że oskarżony miał świadomość, a więc obejmował zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym fakt, że przedkładane w wydziale konsularnym przy Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej (...)S. w Rwandzie dokumenty w celu uzyskania wizy były dokumentami podrobionymi lub przerobionymi. Także w uzasadnieniu aktu oskarżenia próżno szukać jakiegokolwiek argumentacji na poparcie tezy o wyczerpaniu przez oskarżonego znamion strony podmiotowej zarzucanego mu czynu. Ta bierność oskarżyciela miała swoją kontynuację także w postępowaniu sądowym, gdyż nie był on obecny na żadnym terminie rozprawy i nie przedstawił dowodów, które pozwoliłyby na ustalenie zamiaru oskarżonego, a tym samym doprowadziły do przełamania konstytucyjnej zasady domniemania niewinności. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość, że czyn oskarżonego nie zawiera wszystkich znamion czynu zabronionego, gdyż V. M. nie miał świadomości, że przedkładane przez niego dokumenty w celu uzyskania polskiej wizy są sfalszowane. Argumenty, które doprowadziły sąd a quo do takiego wniosku, przedstawiono już przy ocenie wyjaśnień oskarżonego i pozostałych dowodów. W tym miejscu dodać jedynie należy, iż skoro nawet służby konsularne nie zorientowały się, że przedkładane przez oskarżonego dokumenty są sfalszowane, to trudno oczekiwać od oskarżonego, aby tenże samodzielnie wykrył fakt tego fałszerstwa. Oskarżony nigdy wcześniej nie był w Polsce, ani w ogóle w Europie. Nie miał dostępu do dokumentów dotyczących rekrutacji na uczelnię, do której aplikował. Oskarżony nie znał realiów związanych z procesem rekrutacji na studia w Polsce i dlatego postanowił skorzystać z pomocy pośrednika, któremu zaufał z uwagi na to, że S. był w Polsce i znał doskonale procedury rekrutacji na uczelnię, a także pośredniczył w załatwianiu wiz innym osobom. Dowody ocenione przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego prowadzą do jednego wniosku, że V. M. nie miał świadomości, iż dokumenty, które otrzymał od S. i które przedłożył w wydziale konsularnym przy Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej (...)S. w Rwandzie, były dokumentami podrobionymi lub przerobionymi. Tym samym nie ponosi on odpowiedzialności za zarzucany mu czyn, z uwagi na brak realizacji znamion strony podmiotowej.

Zgodnie z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza m.in. wówczas, gdy czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Jednocześnie, w myśl art. 414 § 1 zdanie 2 k.p.k., w razie stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego okoliczności wymienionej w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. sąd wydaje wyrok uniewinniający (...). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, gdyż wyniki przewodu sądowego wskazują, że oskarżony V. M. nie miał świadomości, że przedłożone przez niego w wydziale konsularnym dokumenty są sfalszowane.

W tych okolicznościach oskarżonego należało uniewinnić od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k., obciążając nimi Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy nie sporządził uzasadnienia wyroku na formularzu, o którym mowa w art. 99a § 1 k.p.k., gdyż zastosowanie rzeczonego formularza narusza prawo strony do rzetelnego procesu. Prawo do rzetelnego procesu ma wymiar konstytucyjny (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz konwencyjny (art. 6 ust. 1-3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, dalej jako Konwencja). Tym samym wykładnia art. 424 § 1-3 k.p.k. winna uwzględniać standardy określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz w art. 6 ust.

1-3 Konwencji. Obowiązek sporządzenia uzasadnienia orzeczenia jest nie tylko wymogiem formalnym, ale ma istotne znaczenie merytoryczne. Uzasadnienie, przedstawiając tok rozumowania poprzedzający wydanie orzeczenia, umożliwić ma stronom, a zwłaszcza oskarżonemu, jego kontrolę. Pełni nie tylko funkcje procesowe, lecz także buduje autorytet wymiaru sprawiedliwości i kształtuje zewnętrzne przekonanie o sprawiedliwości orzeczenia. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, uzasadnianie orzeczeń pełni różne funkcje: sprzyjania samokontroli organu orzekającego, albowiem to sąd musi wykazać, że orzeczenie jest materialnie i formalnie prawidłowe, słuszne oraz odpowiada wymogom sprawiedliwości; wyjaśniająco-interpretacyjną (w tym dokumentacyjną i ułatwiającą realizację orzeczenia po jego uprawomocnieniu się); kontrolną zewnętrzną sensu stricto, umożliwiając dokonanie oceny wyroku przez organ wyższej instancji; kontrolną zewnętrzną sensu largo, dokonywaną przez sądy, doktrynę, opinię publiczną i praktykę; wreszcie legitymizacyjną, umożliwiającą akceptację orzeczenia w skali indywidualnej i jego legitymizację społeczną. Za podstawową uznaje się jednak funkcję kontrolną zewnętrzną (postanowienie TK z dnia 11 kwietnia 2005 r., SK 48/04, OTK-A 2005, z. 4, poz. 45, pkt 5 uzasadnienia). Nie ma wątpliwości, że uzasadnianie orzeczeń jest decydującym komponentem prawa do rzetelnego procesu sądowego. Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że uzasadnienie orzeczenia jest podstawą kontroli zewnętrznej orzeczenia przez organ wyższej instancji, bowiem dokumentuje argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem (wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, nr 1, poz. 2, teza 4.3. uzasadnienia). Rzetelne, logiczne i zrozumiałe dla strony uzasadnienie wyroku umożliwia skuteczne wywiedzenie apelacji, gdyż stwarza możliwość stronie zapoznania się z argumentami przemawiającymi za przyjętym przez sąd rozstrzygnięciem. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Prawa Człowieka podkreśla się, że obowiązek sądu uzasadnienia swoich decyzji stanowi jeden z elementów prawa do rzetelnego procesu, wskazując stronom, że ich sprawa została właściwie przeprowadzona, a stanowiska wysłuchane. Gwarancja ta zwrócona jest jednak nie tylko wobec samych stron, urealnia bowiem równocześnie społeczną kontrolę wymiaru sprawiedliwości. Rzetelność ta jest oceniana, co istotne, z punktu widzenia omawianej problematyki, także w aspekcie efektywności wykorzystania każdego dostępnego środka zaskarżenia (por. Z. Broniecka, *Uzasadnienie wyroku w polskim postępowaniu karnym*, Warszawa 2014, s. 134-140). W sprawie H. przeciwko Grecji (...) podkreślił, że sądy krajowe muszą z odpowiednią precyzją wskazywać podstawy swoich rozstrzygnięć. To, między innymi, umożliwia oskarżonemu efektywne skorzystanie z prawa do odwołania się od wyroku (wyrok (...) z dnia 16.12.1992 r. w sprawie H. przeciwko Grecji, skarga nr (...), § 33-37; a także wyrok (...) z dnia 28.05.2009 r. w sprawie K., M. i K. przeciwko Rosji, skargi nr (...), (...), (...), § 25). Prawo do zapoznania się z uzasadnieniem rozstrzygnięcia traktowane jest zatem jako jeden z elementów prawa do rzetelnego procesu, przewidzianego w art. 6 Konwencji, choć prawo do dwuinstancyjnego rozpoznania sprawy karnej nie wynika z tego przepisu (K. Eichstaedt [w:] *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego pod red. Dariusza Świeckiego – komentarz do art. 424 k.p.k., teza 11, stan prawny na 1 sierpnia 2019 roku*). Jeżeli jednak państwo-strona Konwencji przewidziało możliwość wniesienia apelacji od wyroku, to musi też zapewnić do niej skuteczny dostęp, jak również rzetelność samego postępowania odwoławczego (P. Hofmański [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz, tom I, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, s. 305-306*). Z orzecznictwa (...) wynika, że jakość uzasadnienia orzeczenia jest oceniana przez Trybunał właśnie przez pryzmat tego, na ile umożliwiło ono stronie zrealizowanie jej prawa dostępu do apelacyjnego etapu postępowania (por. w sprawie cywilnej: wyrok (...) z dnia 18 grudnia 2014 r. w sprawie N.A. przeciwko Norwegii, skarga nr (...), § 63; por. także wyrok (...) z dnia 7 marca 2017 r. w sprawie C. i B. przeciwko Słowenii, skargi nr (...) i (...), § 40). Reasumując na gruncie dotychczasowego orzecznictwa strasburskiego, konieczność formułowania przez oskarżonego zarzutów apelacji na podstawie niepełnej informacji o motywach podjętego rozstrzygnięcia zawartych w wadliwym uzasadnieniu wyroku może być zatem oceniana jako ograniczenie dostępu do apelacyjnego etapu postępowania i tym samym zasady rzetelnego procesu. Analiza wzorów formularzy urzędowych uzasadnień wyroków prowadzi do wniosku, że uzasadnienie sporządzone przy ich wykorzystaniu nie będzie spełniało kryteriów, wymaganych przez art. 424 § 1-3 k.p.k. w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 6 ust. 1-3 Konwencji. Dlatego Sąd Rejonowy w Bydgoszczy sporządził uzasadnienie wyroku w taki sposób, aby spełniało wszystkie kryteria wymagane przez art. 424 § 1-3 k.p.k. oraz przy poszanowaniu prawa strony do rzetelnego procesu

sSR Jakub Kościerzyński.